NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 23 stycznia 1925 Nr. 18

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożsże.

„Metamorfoza“ p. Grabskiego

Kraków, 22 stycznia.

(sn) Stała się rzecz nieoczekiwana. P. Grabski, który przez rok cały za alfę i omegę zadań ministra skarbu uważał wydobycie ze społeczeństwa maksimum podatków, objawił onegdaj po raz pierwszy pewne zainteresowanie się sprawą, jak też społeczeństwo może poradzić sobie z nałożoną na nie górą podatków. Nie uczynił tego wprawdzie dobrowolnie lecz na wyraźne żądanie komisyi, by w referacie swym uwzględnił także wskazania gospodarcze, niemniej jednak postęp to niezwykły, że zechciał wogóle o tej stronie kwestyi mówić. P. Grabski przyznał nawet, że „jego poprzednie oświadczenia (od siebie dodajmy — niestety także jego zarządzenia) były świadomie jednostronne, lecz dzisiaj jednostronność taka nie jest już potrzebna, bo reforma finansowa jest już ugruntowana“. Czyżby istotnie sądził p. premier, że zaszkodziłoby to w ubiegłym roku tej reformie, gdyby już wówczas rozwinął choćby taki program gospodarczy jak onegdaj? Wątpimy, by na tak postawione pytanie mógł ktoś odpowiedzieć w sensie przychylnym dla p. premiera...

Przypatrzmy się jednak bliżej temu programowi gospodarczemu rządu. P. Grabski wskazuje trzy główne środki zażegnania kryzysu gospodarczego, którego istnienie obecnie już ze znacznie większą otwartością przyznaje. Są nimi: 1) zwiększenie wydajności pracy, 2) gromadzenie kapitałów drogą oszczędności, i 3) odpowiednia polityka gospodarcza rządu w dziedzinie kredytowej, podatkowej, celnej, taryf kolejowych i umów handlowych.

Postulat pierwszy jest najzupełniej słuszny. Jednakże do podniesienia wydajności pracy trzeba bardzo wielu rzeczy, trzeba mianowicie inwestycyj, na które brak obecnie pieniędzy, trzeba fachowców zagranicznych, których rząd nie pozwala sprowadzać, trzeba zmiany psychologii robotnika a także i przedsiębiorcy, czego z dnia na dzień przeprowadzić nie można. Jak z tego widać, podniesienie wydajności pracy da na siebie czekać jeszcze długie lata.

Gromadzenie kapitałów drogą oszczędności... W każdym katechizmie czytamy, że oszczędność jest cnotą a stosuje się to bez zastrzeżeń także do ekonomii politycznej. Ale z czego ma społeczeństwo nasze oszczędzać, kiedy już nie z dochodów — bo te nie starczą — ale z majątku musi opłacać podatki? Wszak oszczędzać można tylko z dochodów! Podziwiać trzeba rzeczywiście cnoty ekonomiczne społeczeństwa polskiego, jeżeli w przeciągu jednego roku ubiegłego zdołało oszczędzić 60 milionów złotych i odtworzyć w ten sposób aż jedną dziesiątą kapitału oszczędnościowego przedwojennego, który wszakże narastał przez dziesiątki lat i. zamąconego dobrobytu. Tem godniejszym [illegible]mania jest ten rezultat, ile że samo państwo spotrzebowało w ubiegłym roku sumę 2 i pół razy większą niż wynosi — w chwili obecnej — główny obieg pieniężny. P. Grabskiego jednak to tempo oszczędności nie zadowalnia, wydaje mu się ono zbyt powolnem!

W końcu polityka gospodarcza rządu. Termin ten to właściwie novum dla p. Grabskiego, bo dotychczas wszystkie jego zarządzenia w dziedzinie celnej, podatkowej, taryfowej, monopolowej etc. etc. zasługiwały na każde inne miano, ale nie polityki gospodarczej. Panował w nich surowy duch fiskalizmu, nie liczącego się z żadnemi względami na dobro gospodarcze ogółu. Z tem większą więc ciekawością przystępujemy do wynurzeń p. premiera w tej dziedzinie, zwłaszcza, że naszem zdaniem, tu właśnie leży punctum saliens zagadnienia kryzysowego. Niestety z góry stwierdzić musimy, że program rządu w tej dziedzinie jest bardzo skromny i nie zapowiada żadnej ze zmian, jakich domaga się społeczeństwo w obronie swego bytu. Przyrzeka więc p. Grabski dalsze ulgi kolejowe, ale z dotychczasowej praktyki wiemy, czego możemy się spodziewać. Przy obecnej wysokości taryf towarowych i osobowych, znacznie wyższej niż przed wojną i wyższej też niż u wielu innych państw, systeme drobnych, częściowych i przejściowych ulg nie wiele pomoże. Wiadomo, że niemal 10-krotne podwyższenie tych taryf w roku ubiegłym zabiło niektóre gałęzie naszego przemysłu (drzewo!) i doprowadziło do takich absurdów, że na Pomorzu taniej się kalkuluje węgiel angielski niż górnośląski. Po tak skromnych obietnicach p. Grabskiego nie można się większych zmian w tej dziedzinie spodziewać. Trochę więcej nadziei dają przyrzeczenia p. premiera w dziedzinie podatkowej. Jednak i tu „pomoc gospodarcza“ rządu kończy się na pewnych nieznacznych ulgach w podatku przemysłowym, które ani w części nie spełniają jednomyślnych żądań sfer handlowych i przemysłowych. O reformie podatku majątkowego ani wzmianki, podatek dochodowy ma być „zreformowany“ w kierunku „większej wydajności“ — trudno w tem wszystkiem dopatrzyć się jakiejś prawdziwej ulgi dla ludności!

Osobny passus należy się pożyczce zagranicznej. P. Grabski odkrył wreszcie różne dodatnie strony takiej pożyczki i uznaje ją nawet za najważniejsze zadanie rządu. Stwierdziliśmy to samo już od roku i dobrze, że choć późno to jednak p. premier doszedł do tego samego zdania. Miejmy nadzieję, że pójdzie on jeszcze jeden krok dalej i jak uznał w końcu potrzebę pożyczki, tak z czasem uzna właściwy sposób jej użycia. Narazie bowiem p. Grabski nie myśli o tem, by tą pożyczką ulżyć społeczeństwu w jego ciężarach podatkowych lecz rezerwuje ją sobie na bliżej nieokreślone cele „inwestycyjne“. Zmieni on swe zdanie wtedy, gdy sprawdzą się przewidywania posła Michalskiego, referenta budżetowego a więc osoby i kompetentnej i ostrożnej z racyi swego stanowiska, mianowicie, że dochody w r. 1925 będą niższe od preliminarza o jakie 350 milionów złotych. Nie będzie to zresztą nieszczęściem, jeżeli trzeba będzie te dochody budżetowe uzupełnić pożyczką, bo — jak to wielokrotnie podnosiliśmy — należy ciężar reformy finansowej rozłożyć na dłuższy przeciąg czasu, a środkiem do tego jest właśnie pożyczka.

Summa summarum metamorfoza p. Grabskiego, która tyle zachwytu wzbudziła w Warszawie, okazuje się bordzo powierzchowną. Kilka cieplejszych słów o potrzebach gospodarczych społeczeństwa, kilka ogólnych i drobnych przyrzeczeń — oto wszystko, co p. Grabski miał do powiedzenia o tej niezmiernie ważnej kwestyi. Suche i twarde cyfry budżetu i podatków ostrzegają przed jakiemikolwiek iluzyami co do „metamorfozy“ p. Grabskiego....

Dalsza krytyka polityki gospodarczej prem. Grabskiego

Ostre zarzuty pos. Byrki.—Piast zastanowi się, czy będzie gło[sow]ał za budżetem. — Odpowiedź prem. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 Sin. Na posiedzeniu sejmowej komisyi budżetowej toczyła się dziś dyskusya nad onegdajszem ekspose premiera Grabskiego.

Pierwszy zabrał głos pos. Byrka, który wygłosił bardzo ostre przemówienie, atakując politykę premiera Grabskiego. W toku swej mowy oświadczył pos. Byrka, że gdyby rząd przy reformie walutowej pomyślał też o odrodzeniu gospodarstwa naszego, to dałoby się ciężki kryzys obecny częściowo przynajmniej ominąć. Nie można, powiada mowca, ominąć pewnych twierdzeń premiera, które zakrawają wprost na żart; robią one wrażenie, że zostały wypowiedziane dla dowcipu, a nie dla przeprowadzenia poważnej dyskusyi.

Rok 1925 trzeba postawić pod znakiem zapytania, bo siła podatkowa ludności zmalała do minimum. Dla oceny jakich środków chwyta się rząd przy podatkach bezpośrednich, wystarczy wskazać na pozycyę 10 milionów zł za kary, oraz na ciekawe projekty legislatywne rządu, jak przejęcie przez państwo gruntów, gdy podatnicy zalegają z podatkami, lub zajęcie akcyj towarzystw przemysłowych w podobnym wypadku.

Dla uzyskania równowagi budżetu rząd zapowiedział redukcyę wydatków i utworzenie specyalnej komisyi oszczędnościowej. Tymczasem kom[isya ta] urzęduje od roku, a w rezultacie prac tej ko[m]isyi liczba urzędników państwowych wzrosła zamiast zmaleć. Konieczne jest ażeby rząd przeprowadził znaczne redukcye zbytecznego personalu i oszczędności personalne.

Gdy się przypatrzyć działalności rządu, to na każdym kroku widać nielojalne postępowanie rządu. Nie można tolerować takich spraw, że w bankach i przedsiębiorstwach prywatnych są zajęci urzędnicy państwowi, bo wtedy łatwo o kolizyę między ich powinnościami jako urzędników państwa. Rozporządzenia prezydenta Rzpltej mijają się też z zasadą praworządności. Postanowienie sprzedaży b. krajowej kopalni węgla w Spytkowicach mimo wyłączenia jej przez ustawę o pełnomocnictwach od sprzedaży jest rażącem naruszeniem ustawy.

Co do pożyczki amerykańskiej, to choćby była korzystna jeśli jednak zawiera klauzulę zobowiązującą do niezaciągania pożyczek bez wiedzy konsorcyum to nie wynika, by Sejm bez poznania bliższych szczegółów pożyczki zgodził się na zaciągnięcie pożyczki.

Co do tempa prac komisyi budżetowej, to oświadcza mowca, że stronnictwo jego nie ma zamiaru podporządkować się dyktatowi premiera i zastrzega so-

nie wszechstronne rozważenie preliminarza budżetowego. Przytem stronnictwo mowcy ze względu na to, że stale lekceważy się wysuwane przez Sejm postulaty gospodarcze, zastanowi się, czy będzie mogło wogóle za przedłożonym budżetem głosować.

W odpowiedzi pos. Byrce zabrał głos premier Grabski, który dziwi się, że dyskusya nad budżetem opiera się na plotkach. Rząd nie ma wpływu na dzienniki, które piszą o rzeczach nie będących prawdą. Nie trzeba powtarzać, że Rada ministrów nie zajmowała się projektem pozbawienia obywateli ochrony prawnej dlatego, że zalegają z podatkami.

W dalszym ciągu prem. Grabski polemizował z pos. Byrka i stwierdza, że pesymistyczne przepowiednie o zdolności płatniczej społeczeństwa są niesłuszne. — Odnośnie do pożyczki zagranicznej premier nigdy nie dopuści do kontroli zagranicznej nad naszemi finansami i o czemś podobnem wogóle przy dotychczasowych pertraktacyach mowy nie było.

Co do preliminarza na 1925 r. to opiera się on na prawdziwych danych, bo na cyfrach z drugiego półrocza 1924 r., z okresu kryzysu gospodarczego, a więc muszą być one w obecnych warunkach realne.

Po ponownem przemówieniu pos. Byrki dyskusyę przerwano i posiedzenie odroczono.

Konferencya przywódców lewicy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 Sin. Dziś odbyła się konferencya przewodniczących stronnictw lewicowych, która zajmowała się sprawą Gdańska, zagadnieniem naczelnej organizacyi władz wojskowych, wreszcie zastanawiano się nad nominacyą p. Artura Śliwińskiego na min. oświaty.

Zapadła uchwała solidarnego występowania w wyżej wymienionych sprawach.

O obniżenie opłat sądowych w b. Kongresówce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi prawniczej obradowano nad zmianą niektórych postanowień procedury cywilnej w b. zaborze rosyjskim. Postanowiono obniżyć opłaty sądowe z 8 proc. wartości przedmiotu na 2 proc.

Pos. Sommerstein (Koło Żyd.) domaga się obniżenia opłat sądowych również w Małopolsce.

Przyjęto rezolucyę pos. Sommersteina, wzywającą rząd do przedłożenia w ciągu 30 dni projektu odpowiedniej ustawy.

Obrady komisyi regulaminowej

Warszawa, 21. 1 PAT. Komisya regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem pos. Popiela rozpatrywała pismo marszałka w sprawie reasumpcyi uchwały sejmowej, wywołanej incydentem przed feryami, gdy zakwestyonowano zarządzenie marszałka, dopuszczające głosowanie nad wnioskiem o reasumpcyę pierwszej uchwały o wydanie posłów Łańcuckiego, Wasyńczuka i Czuczmaja. Marszałek przedłożył zasadnicze uregulowanie tej sprawy komisyi regulaminowej. Uchwalono na wniosek przewodniczącego rozesłać pismo marszałka wszystkim członkom, a po dyskusyi w klubach sprawa będzie rozpatrzona na posiedzeniu komisyi.

Następnie komisya postanowiła odmówić w 2 wypadkach wydania posła Dziducha, odmówiła jednogłośnie wydania posła Głąbińskiego i pos. Moraczewskiego oraz 21 posłów z PPS. W tej sprawie komisya stwierdziła niedopuszczalność wniosku prokuratoryi o wydanie za wniesienie w Sejmie interpelacyi, jako sprzeczne z konstytucyą.

ROZŁAM W GRUPIE BRYLA

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 Sin. W grupie Bryla doszło do rozłamu, mianowicie posłowie Toczek, Targowski i Janeczek wystąpili z klubu i wstąpili z powrotem do Piasta, motywując swój krok tem, że pos. Bryl zawiódł ich nadzieje.

Odwołanie strejku nauczycielskiego w Palestynie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21, 1 (M.) Z Jerozolimy donosi ZAT, że strejk nauczycieli szkół hebrajskich porklamowany na wczoraj, został w ostatniej chwili odwołany. Odwołanie strejku nastąpiło dzięki temu, że departament oświaty Egzekutywy syonistycznej w Palestynie rozpoczął rokowania z nauczycielami w sprawie ich żądań ekonomicznych.

Odwołanie strejku zostało przyjęte przez całą ludność żydowską Palestyny z wielkiem zadowoleniem.

Obrady konwentu seniorów

Rozdział przewodnictw komisyi sejmowych. — Sprawa „Rzeczpospolitej"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 Sin. Dziś wieczorem obradował Konwent seniorów nad podziałem miejsc przewodniczących komisyi sejmowych. Przedstawiciele prawicy dążyli do odwleczenia sprawy pod pozorem, że jeszcze nie doszło do porozumienia. Pos. dr Reich w krótkiem przemówieniu zaznaczył, że nie należy się bawić w pozory gdyż chodzi tu o to, że wedle klucza partyjnego pewne komisye przypadły mniejszościom, do czego prawica nie chce dopuścić.

Załatwienie sprawy narazie odroczono.

Następnie przystąpiono do załatwienia sprawy p. Korfantego i jego „Rzeczypospolitej". Poseł Korfanty zażądał mianowicie, aby konwent seniorów spowodował dopuszczenie przedstawiciela pisma „Rzeczypospolitej" do klubu sprawozdawców sejmowych, udzielenia mu wstępu do loży dziennikarskiej i dodania mu możności korzystania z dyaryusza wydawanego przez klub sprawozdawców sejmowych.

Konwent seniorów po wysłuchaniu pos. Korfantego i przedstawiciela klubu sprawozdawców postanowił nieuwzględnić żądań posła Korfantego.

W przededniu ważnych wypadków na Bałkanie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 1, Sin. W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie konferencya przedstawicieli dyplomatycznych polskich w państwach bałtyckich.

Na zjazd przyjeżdżają pp. Knoll z Turcyi, Osęcki z Belgradu, Wielowiejski z Rumunii, Grabowski z Sofii.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje Zjazd polskich posłów na Bałkanach następuje z powodu ważnych wypadków, jakie w najbliższym czasie mają zajść na półwyspie bałkańskim w związku z wyborami do parlamentu w Jugosławii i organizowaniem Ligi antybolszewickiej w Rumunii.

Uwolnienie aresztowanych członków partyi Radicza

Wiedeń 21 I (D) Z Zagrzebia donoszą, że senat apelacyjny w Zagrzebiu orzekł, że nie ma powodu do postępowania sądowego przeciw oskarżonemym członkom kierownictwa partyi chłopskiej Radicza i zatrzymaniu ich w więzieniu. Wobec tego orzeczenia pięciu członków partyi chłopskiej ma opuścić więzienie. Dotychczas jednak nie uczynili oni tego, obawiając się, że po opuszczeniu więzienia będą ponownie aresztowani na podstawie materyałów nie przedstawionych sądowi dotychczas.

Komunistyczni świadkowie w procesie Radicza

Belgrad, 21 1, PAT. Zagrzebski trybunał sądowy otrzymał telegram z Moskwy, że międzynarodówka chłopska w miejsce sekretarza Dąbala, któremu odmówiono pozwolenia na przyjazd do Jugosławii, gotową jest wysłać swego sekretarza Gorowa do Jugosławii, jako świadka w sprawie Radicza. — Władze otrzymały polecenie, by Gorowowi również odmówiono wjazdu do Jugosławii.

Prasa finlandzka o rezultatach konferencyi bałtyckiej

Helsingfors, 21. 1 PAT. Dzienniki tutejsze na ogół bardzo przychylnie omawiają wyniki konferencyi ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Stanowisko prasy fińskiej stoi w jaskrawym przeciwieństwie do stanowiska zajmowanego wobec poprzednich konferencyi.

„Hufvudstasdolade" pisze: Pacyfizm i rozwój ekonomiczny stosunków czterech państw są zdrową podstawą wspólnych interesów, jak również prac konferencyi. Taka podstawa nie będzie przeszkodą do współpracy z innemi krajami. Musi ona być sympatyczna, nawet dla przeciwników umów wiążących i o nieprzewidzianych konsekwencyach. Wobec tego — kończy dziennik — o konferencyi można mówić tylko dobrze.

Organ konserwatystów „Fusi Suomi" zaznacza: Osiągnięto już poważne rezultaty. Z zadowoleniem witamy zaproszenie do Rewla na następną konferencyę.

„Helsingen Sanomat" organ postępowców pisze: Aczkolwiek opinia publiczna nie dojrzała jeszcze do przyjęcia formalnego sojuszu, wspólność interesów państw bałtyckich jest już dostateczną podstawą współpracy.

„Socialdemokrat" zauważa, iż nawet bez związku bałtyckiego, Finlandya, Estonia, Łotwa i Polska mają dużą ilość poważnych zadań, opartych na wspólnym interesie polityki zagranicznej. „Nya Tydningen" organ szwedzki uważa ostatnią konferencyę za zwrotny punkt w stosunkach Finlandyi z sąsiadami z południa i ma nadzieję, że sprawy pójdą dalej wytkniętą drogą.

„Svenska Pressen", która zawsze była przeciwna konferencyi zastrzega sobie wypowiedzenie się po zapoznaniu się z poglądami, jakie wywołała konferencya w innych krajach, motywując swe stanowisko tem, że poprzednie konferencye nieraz przyniosły post factum niespodzianki.

Gabinet Luthra stać będzie ściśle na gruncie republikańskim

Silne wrażenie w sferach politycznych. — Burzliwe manifestacye opozycyi i komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 21 1. (D) Na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu złożył kanclerz Luther oświadczenie, że wbrew wszelkim oszczerstwom wrogów politycznych stoi stanowczo na gruncie republiki i bezwarunkowo uznaje konstytucyę Weimarską.

W czasie przemówienia kanclerza na ławach opozycyi rozlegały się ustawiczne przerywania i okrzyki. Szczególnie burzliwie zachowywali się komuniści, którzy przeszkadzali mowcy ustawicznemi przerywaniami. Z powodu nieustannego przeszkadzania został poseł komunistyczny Schwarz wykluczony na tydzień z obrad Reichstagu.

Oświadczenie kanclerza, iż rząd jego stoi ściśle na gruncie republikańskim wywołało silne wrażenie w berlińskich kołach politycznych.

Sprawa zbliżenia gospodarczego Austryi i Niemiec

Wiedeń, 21 1 (D) Oświadczenie, jakie złożył zastępca kanclerza austryackiego Dinghoffer wczoraj w Berlinie jest komentowane różnie przez pisma tutejsze. Niektóre dzienniki wyrażają obawę, by krok ten nie zaszkodził sytuacyi gospodarczej Austryi. Oświadczenie zastępcy kanclerza Dinghoffera tłumaczą tak, że wobec odmowy ze strony państw sukcesyjnych co do zbliżenia gospodarczego z Austryą, musi ta szukać zbliżenia do innej silnej jednostki gospodarczej tj. do Niemiec.

Sen. Borah proponuje zwołanie światowej konferencyi gospodarczej

Przedstawiciel „United Press" odbył rozmowę z senatorem Borah, przew. komisyi dla spraw zagr. w senacie amerykańskim:

„Jestem o tem głęboko przeświadczony, mówił senator Borah, że

uregulowanie gospodarczych problemów świata

jest możliwe. Nie jest jednak możliwe rozdzielenie problemów gospodarczych od politycznych. Nie widzę zatem innej drogi zapewnienia pokoju światowego jak uregulowanie gospodarczych kwestyi. Dlatego wypowiadam się za zwołaniem

światowej konferencyi gospodarczej,

któraby stanowiła najważniejszy środek do osiągnięcia porozumienia w sprawach gospodarczych". Zdaniem senatora Borah do najpilniejszych bieżących kwestyi gospodarczych należy: problem reparacyjny, kwestya długów międzyalianckich, oraz problem rosyjski. Jak długo, powiada senator Borah kwestye te nie zostaną załatwione w sposób zadawalający, nie żywię wielkich nadziei na przyszłość. Nie podzielam w tej sprawie optymizmu tych kół, które wszystkiego ocze kują od konferencyi w sprawie rozbrojenia.

Tak samo nie widzę wielkich korzyści jakie ma przynieść udział Stanów Zjednoczonych w Trybunale międzynarodowym, dopóki prawo międzynarodowe nie zostanie skodyfikowane tak, by działalność trybunału opierała się o stałą i zdrową podstawę. Także pod względem politycznym nie zachodzi żadna przyczyna skłaniająca Stany Zjednoczone do przyspieszenia udziału w Trybunale, gdyż przed rokiem 1930 nie nastąpi nominacya sędziów.

Curiosa prasowe

Wkrótce pudełko zapałek stanie się przedmiotem zbytku. — P. Grabski idzie na rękę Szwedom. — Zaciemnione oblicze P. P. S.

Pomówimy teraz o... zapałkach. Przedmiot bardzo cenny, a nawet niezbędny, zwłaszcza, jeżeli się nie ma zapalniczki benzynowej. Wkrótce pudełko zapałek stanie się przedmiotem zbytku, a może nawet dowiemy się, ile wartości posiada zapałeczka, gdy stanie się dla nas tylko miłem wspomnieniem. Bo na to się zanosi, o ile wierzyć możemy łódzkiej „Republice", która przyniosła onegdaj sensacyjne rewelacye w sprawie projektowanego monopolu zapałczanego. Otóż „Republika" donosi:

„Już w swoim czasie zaznaczyliśmy, że trust szwedzko-amerykański równocześnie z pertraktacyami o wydzierżawienie monopolu od skarbu państwa prowadzi energicznie wykup polskich fabryk zapałek, aby na chwilę wprowadzenia monopolu mieć już cały krajowy przemysł w ręku i móc dysponować zarówno produkcyą jak cenami. Kampania ta prowadzona jest systematycznie. Do tej pory trust szwedzki wykupił trzy fabryki zapałek w Polsce, które wstrzymały pracę („Iskrę" w Poznaniu, „Znicz" w Krakowie i „Promień" w Bydgoszczy) oprócz tego zaś wykupił lub opanował cztery dalsze fabryki i jest w tokn opanowania innych, co daje mu możność regulowania produkcyi odpowiednio do swoich widoków. Dzięki tej działalności trustu z 19 fabryk zapałczanych, które były w pełni produkcyi przy końcu 1923, zatrudniając 9 tysięcy robotników, obecnie jedne są nieczynne, drugie są czynne tylko częściowo — tak, że w rezultacie obecnie pracuje we wszystkich łącznie tylko 4 tysiące robotników zamiast dziewięciu. Odpowiednio do tego zmniejszyła się ich produkcya, gdy w końcu roku 1923 wynosiła ona łącznie we wszystkich fabrykach około 130 milionów pudełek o wartości 1,600 tys. złotych — obecnie wynosi ona tylko 55 milionów pudełek o wartości jednak 1,220 tysięcy złotych. Te właśnie ostatnie cyfry, dysproporcya pomiędzy zmniejszeniem produkcyi do 42 proc. przy zachowaniu wartości do wysokości 75 proc., nasuwa dalsze uwagi i wykazuje dalsze konsekwencye opanowania naszego przemysłu zapałczanego przez Szwedów oraz cele, które oni sobie wytknęli".

Wynikałoby więc z tego, że p. Grabski idzie nieświadomie na rękę — Szwedom, bo „Szwedom jest potrzebny monopol, gdyż bez monopolu nawet po opanowaniu przez nich wszystkich polskich fabryk, istniałoby dla nich niebezpieczeństwo krajowej konkurencyi, budującej nowe fabryki dla uzyskania naszej przewagi w surowcu, którąby mogła dawać ewentualnie ceny, niższe od cen trustowych. Czy jedna właśnie ta „szwedzka potrzeba" ma być dla nas argumentem za wprowadzeniem monopolu?"

Tak to sprawa zapałek jest wysoce polityczną, a biednej zapałeczce nawet się nie śniło, że dopnie tak wysokiego zaszczytu. Trudno, polityka nie oszczędza nikogo, nawet zapałki.

A teraz, skoro już mowa o zapałkach i polityce weźmy do ręki palącą się zapałkę i oświećmy chociażby na chwilkę świadomie zaciemnione oblicze PPS. Wyłowiłem z obrad Rady Naczelnej tego stronnictwa ciekawą bardzo rezolucyę, którą za „Robotnikiem" podaję:

„Sprawy międzynarodowe".

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie tow. Niedziałkowskiego.

Przyjęto wniosek tow. Czapińskiego:

„R. N. poleca CKW. utrzymywać w dalszym ciągu kontakt z partyami socyalistycznemi mniejszości narodowych w Polsce".

Z uzupełnieniem tow. Diamanda:

„Układy z partyami mniejszości narodowych winny się toczyć jedynie z partyami, należącemi do Międzynarodówki londyńskiej".

Dalej przyjęto wniosek tow. tow. Szczerkowskiego i Adamka:

„R. N. w celu omówienia postulatów robotników niemieckich na terenie zawodowym i politycznym w Polsce, wzywa C. K. W. do zwołania wspólnej konferencyi w tych sprawach.

Podwójnie więc pozostawiono po za nawiasem „Bund" i inne partye żydowskie. „Bund" bowiem nie należy do londyńskiej Międzynarodówki. Ponadto względami cieszą się tylko robotnicy niemieccy. Czyżby dlatego, że za nimi mogą się upomnieć potężni „towarzysze" niemieccy? A za socyalistami innych mniejszości narodowych któż się upomni? Uchwała ta — to doprawdy istne curiosum. Słusznie więc weszła do naszego przeglądu. Assi.

—o-o—

Wolność prasy przed sądem.

Z Warszawy donoszą:

Onegdaj stanęło przed warszawskim Sądem Okręgowym aż 4 redaktorów, oskarżonych o rozmaite przestępstwa prasowe.

Na pierwszy ogień poszedł p. Abram Kleinman, redaktor „Hajntu", który skazany został na 300 zł. grzywny za zamieszczenie tendencyjnego sprawozdania sądowego pod tytułem: „Napastnicy uniewinnieni, napadnięci skazani".

Bronił adw. poseł Hartglas.

Następnie sąd rozpatrywał sprawę „Robotnika". Red. „Robotnika" p. Borski był oskarżony z art. 154. K. K. o nieposzanowanie władzy.

Tym razem szło o policyę krakowską, o której „Robotnik" w numerze z dn. 6 kwietnia r. ub. w związku z przypadkowem odkryciem materjałów wybuchowych na strychu domu dr. Abramowicza, wyraził się, że „robi wszystko, aby zatuszować to piorunujące odkrycie".

Za to wyrażenie Borski został skazany na 3 tygodnie więzienia.

Takąż karę wymierzono p. Popławskiemu, redaktorowi „Kur. Porannego" za przedruk wiadomości powyższej z „Robotnika".

Ostatnią była sprawa dotycząca red. Stpiczyńskiego, oskarżonego z art. 154 cz. II k. k. za umieszczenie w nr. 68 „Głosu Prawdy" artykułu pod tytułem: „Precz z endekami i ich wspólnikami".

W artykule tym nie było nic więcej poza przedrukiem odezwy wyborczej stronnictw „Piasta", która miała ten sam tytuł, co artykuł redaktora Stpiczyńskiego, a w odezwie tej było m. in. takie zdanie: „Endecy nie cofają się przed żadnem kłamstwem, oszczerstwem, a nawet zbrodnią.

Robota endecyi oparta jest na fałszu i obłudzie.

Posługują się oni jako partya zbójecka oszczerstwem, pałką i rewolwerem.

Ten bandytyzm polityczny powinien być potępiony i raz na zawsze wyrzucony z Polski".

Do tej odezwy red. Stpiczyński dodał tylko parę słów (było to za czasów, kiedy p. Kiernik był min. spraw wewnętrznych).

Sąd okręgowy skazał red. Stpiczyńskiego na miesiąc więzienia.

Co jest ze sprawą Steigera?

Rozmowa z prowadzącym śledztwo sędzią Rutką.

Lwowska „Chwila" ogłasza wywiad swego współpracownika ze sędzią Rutką, prowadzącym śledztwo w sprawie Steigera, oskarżonego o zamach na prezydenta Rzeczpospolitej. Na zapytanie jak przedstawia się obecne stadyum sprawy Steigera odpowiedział sędzia Rutka:

„Panie nic nie mogę powiedzieć. Nic, nic. Nic nie wiem".

„Panie Radco, a czy śledztwo już ukończone?

Sędzia Rutka: „Ależ nie. Gdyby było ukończone, sprawa byłaby u prokuratora. Był już czas, gdy tylko pół metra brakowało do ukończenia. Już myślałem, że się pozbędę. A tu... I dalej śledztwo się toczy".

„Panie Radco, toż to protokoły śledztwa muszą już obejmować tysiące stronic".

Sędzia Rutka: „A któż to wie. Mamy już całe tomy. My arkuszów nie paginujemy".

„A czy to prawda, że p. Radca był w sprawie Steigera w Warszawie?"

Sędzia Rutka: „Hm, nic, nic panie nie wiem".

Panie Radco, wiem o tem, prasa warszawska o wszystkiem pisze. W jednym z dzienników czytałem, że „sędzia śledczy w sprawie Steigera Dr. Piotrowski" (tak się nazywa protokolant w tej sprawie) bawił kilka dni w Warszawie w związku z toczącem się tam śledztwem w sprawie zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej, we Lwowie.

Sędzia Rutka: „To mogę powiedzieć: Tak było".

Widzę, że żadnych nowych szczegółów nie wydobędę, pytam się o zachowanie Steigera w więzieniu.

Z otrzymanych informacyi wynika, że się zachowuje spokojnie, czyta tylko powieści. Książki i skrypta prawnicze zwrócił. Obecnie dostarczyła mu rodzina powieści Anatola France'a. Początkowo przebywał razem w celi z właścicielem dorożki automobilowej, Boberem (b. oskarżonym wespół z komunistką Jaworską o współudział w zamachu lipcowym na magazyny amunicyjne na Janowskiem). Po wypuszczeniu go na wolność otrzymał nowego towarzysza niedoli, jednak mrukliwego i małomównego. Z niego jest Steiger mniej zadowolony.

Na odchodnem dowiedziałem się jeszcze — dodaje współpracownik „Chwili" — że w sprawie Steigera molestują sędziego śledczego liczni korespondenci pism berlińskich, francuskich i angielskich, którzy muszą się zadowolić zupełnie niewystarczającem dla dziennikarzy „nic nie wiem" i dziełko tos sprawozdawców pism miejscowych.

Liga narodów przeciw pożyczce dla Rumunii z powodu „numerus clausus"

Genewa. Rząd rumuński zwrócił się do Ligi Narodów z prośbą, by postarała się o udzielenie Rumunii pożyczki w kwocie 2 miliardów lirów na rzecz uniwersytetów rumuńskich.

W odpowiedzi na prośbę przesłał sekretaryat Ligi Narodów rządowi rumuńskiemu pismo, w którem stwierdza, że Liga narodów nie może popierać prośby Rumunii, jak długo obowiązuje na uniwersytetach rumuńskich „numerus clausus", który jest źródłem hecy antyżydowskiej.

Ks. Seipel o mniejszościach narod.

Na temat „Podstawy duchowe kwestyi mniejszościowej" b. prezydent Austryi ks. dr. Seipel wygłosił w Wiedniu odczyt, w którym usiłował ująć tę sprawę ze stanowiska katolickiego i naukowego. Państwo nadnarodowe (np. stara Austrya) tudzież państwo anarodowe (np. Stany Zjedn.) nie znają, zdaniem mówcy, kwestyi narodowościowej, ale tylko w pewnej fazie rozwoju. Jest wielce charakterystycznem, że Ameryka dopiero podczas uczestnictwa w wojnie światowej i wielkiej dyskusyi nad zasadami pokoju powszechnego poczęła się zajmować kwestyami mniejszościowemi, początkowo tylko teoretycznie i przez udział w postanowieniach traktatowych mających obowiązywać inne narody. Jestto tylko sprzeczność pozorna, że właśnie idea państwa narodowego wysunęła problem mniejszościowy. Sprzeczność ta jest pozorną dlatego, gdyż państwo narodowe pochodzi z idei, że państwo wogóle jest ostatnią i najdoskonalszą formą organizacyi narodowej. To też właśnie samowładztwo państwa narodowego uczyniło niezbędnemi uzupełnienie i korekturę przez utworzenie prawa mniejszościowego.

Dla badania naukowego ważnem jest, w jakiej drodze mniejszość narodowa powstała. Jedna mniejszość mogła w pewnej epoce historycznej przywędrować, ażeby dopomóc nacyi panującej, która nie była w stanie zaludniać swego własnego kraju w jego granicach historycznych, lub podnieść swych skarbów gruntowych i doprowadzić ich do rozkwitu; mniejszość taka została w powyższym celu zaproszona przez ludność rdzenną.

Druga mniejszość przywędrowała, jako odłam obcego narodu, do pewnego kraju we własnym interesie, ażeby uniknąć nędzy w swej ojczyźnie. Charakter rozmaity dwóch odrębnych typów mniejszościowych stanowią zdaniem prelegenta, różnicę między mniejszościami, znajdującemi się w tym lub owym kraju.

Badania pochodzenia narodu jednolitego, większościowego i mniejszościowego dostarczają socyologowi cennego materyału zapomocą którego może on ustalić, czy tylko państwa narodowe mogą służyć postępowi i szczęściu ludności i czy jest możliwe, by prawo o mniejszościach było uregulowane międzynarodowo i pod kątem widzenia humanitaryzmu.

Gruźlica rozszerza się!

Liczba zgonów wzrasta od r. 1922. — Warszawa groźnem ostrzeżeniem. Wszechpolski zjazd przeciwgruźliczny w Warszawie.

Jedna z najcięższych klęsk społecznych, groźnych szczególnie dla ludności wyczerpanej wojną — gruźlica — poczyna znów zbliżać się do tragicznej „normy śmiertelności", która obniżyła się chwilowo w latach 1919—1921. Sprawy te omawiał szczegółowo w referacie swym w Tow. medycyny społecznej w sali Tow. Naukowego w Warszawie dr. Ciągliński, który przedstawił groźną statystykę rozwoju gruźlicy w naszym kraju.

W latach wojny, zarówno u nas jak i na wschodzie Europy, wzrosła śmiertelność na gruźlicę, ulegając jednak od r. 1919 gwałtownemu spadkowi do norm przedwojennych, a nawet poniżej. W Warszawie statystyczna krzywa śmiertelności od r. 1880 spadała z 430 na 100 tysięcy do 200—220 w latach 1912—1914. Lata okupacyi wywołały natomiast wzrost śmiertelności aż do 800 na 100 tys. w r. 1917, a 640 na 100 tys. w r. 1918. W latach pookupacyjnych nastąpił dalszy spadek śmiertelności, wyrażający się liczbami 440—330 w l. 1919—1920, aż wreszcie rok 1921 przyniósł maksimum w tym kierunku, bo 200 na 100 tys. ludności.

Jednak już od r. 1922 gruźlica poczęła zabierać coraz więcej ofiar, tak, iż lata 1922—1924 wykazały śmiertelność 225 na 100 tys. Spadek w latach 1919—20 i ponowny wzrost śmiertelności w l. 1922—24 stanowi niespodziankę — nie da się bowiem umotywować poprawą, względnie pogorszeniem warunków sanitarnych miasta.

Jedynem wytłumaczeniem tego faktu jest to, iż wskutek ogromnej śmiertelności za okupacyi niemieckiej wymarła znaczna część chorych na gruźlicę — tak, iż w uszczuplonej przez to liczbie gruźliczych mniej osób mogło umierać nawet przy procentowym wzroście śmiertelności wśród chorych na gruźlicę. Ponieważ zaś wówczas podległy śmierci przedewszystkiem osobniki wątlejsze, a ocalały odporniejsze — zmniejszył się przeto w okresie następnym odsetek umieralności. Odsetek ten znów zaczyna wzrastać — co dowodzi, iż wzrasta i liczba ogólna chorych na gruźlicę. Dalszy rozwój tej klęski społecznej zależny jest od warunków zdrowotnych i ekonomicznych kraju.

Zaś ze względu na zaraźliwość tej choroby i grozę zwyrodnienia, wskutek niej, rasy — całe społeczeństwo winno wziąć czynny udział w walce z gruźlicą, co znajdzie niewątpliwie swój wyraz w zjeździe przeciwgruźlicznym, jaki odbędzie się wkrótce w stolicy.

Z ekranu.

Dziesięcioro Przykazań (Druga serya)

Druga serya jest stanowczo mniej ładną niż pierwsza. Zasadniczą wadą jest przeciążenie filmu tendencyą moralizatorską. Rozumie się, że demonstrowanie zgubnych skutków nieposzanowania dekalogu zapomocą naiwnych w treści obrazów, zaczerpniętych ze współczesnego życia trąca już myszką i wywołuje wręcz odmienne wrażenie.

Co jednakowoż ratuje film — to właściwa Mille'owi plastyka. Każdy fragment wzięty sam dla siebie jest piękny i mocny w wyrazie. Zwłaszcza scena budowania olbrzymiego kościoła robi bardzo silne wrażenie, chociaż nie chce się jakoś uwierzyć, by naprawdę mogła żyć kobieta, na którą zwaliło się 19 piętr, przypuśćmy nawet zbudowanych z piasku, a nie z betonu. Piękna jest walka Dana z żywiołem morskim.

Ogółem ma się wrażenie, że reżyser był znacznie lepszy od autora scenaryusza, który okazał mało pomysłowości. Natomiast gra aktorów jest doskonałą.

M.

IRINA KACHOWSKAJA.

Pogromy w Kijowie.

Z książki p. t. „Attentate auf Eichhorn und Denikin"

1 (Przekład G. Kanferowej)

Kijów przechodził dziesiątą czy jedynastą zmianę rządu podczas rewolucyi. Dla cywilnej ludności były te dnie bezrządu — gdy jeden rząd już z miasta uciekł, a drugi miastem jeszcze nie owładnął — najokropniejsze. Panami sytuacyi byli podczas walk o miasto pogromczycy, a więc „bandyci", a najwięcej w Kijowie, tak jak wogóle na Ukrainie ucierpiała żydowska dzielnica. Obywatele urządzili więc sobie najregularniejszą samoobronę. Bramy zaopatrywano w masywne, drewniane tarcze, a lokatorzy domów zorganizowali faktyczną straż domową. Pierwszem jej zadaniem było w nagłych wypadkach uderzyć na alarm, a jako sygnały ratunkowe posłużyć miała cała orkiestra rur, kotłów i innych miedzianych naczyń. Z całych sił uderzano w tę orkiestrę, gdyż spodziewano się w ten sposób uwiadomić sąsiadów i uzyskać od nich niezawodną pomoc.

Bolszewicy porozdzielali wśród dobrowolnej milicyi broń; milicya ta rekrutowała się po większej części z młodzieży robotniczej, gimnazyalnej i studentów, a sztab jej urzędował w Dumie miejskiej (ratuszu).

Coraz więcej zbliżał się do miasta huk strzałów armatnich; wreszcie — około 20 sierpnia — pękł wieczorem pierwszy szrapnel nad miastem, a potem uderzały w miasto jeden za drugim liczne pociski. Kreszczatyk i ulica Wielko-Wasylkowska zaroiły się natychmiast od bezładnej masy uciekających, spoconych żołnierzy, którzy usiłowali bądźto przedostać się na drugi brzeg Dniepru bądźteż na most Darnicki, również już przez zbliżającego się nieprzyjaciela ostrzeliwany. Wnet opustoszały ulice, dochodziło tylko echo zatarasowanych bram lub ciężkich, żelaznych rulet, zasłaniających sklepowe wystawy.

Zapadała noc, krwią i łzami przez lud opłacona. Do rana trwał ten zaciekły pojedynek między artyleryą zbliżającej się armii a artyleryą wojsk sowieckich, które z brzegu i okrętów ostrzeliwały wroga. Całą prawie noc wsłuchiwali się mieszkańcy, którzy się schronili do dziedzińców i ogródków, w niesamowite brzęczenie przelatujących nad ich głowami pocisków i z intonacyi eksplozyi usiłowali odgadnąć gdzie pocisk uderzył. A wiele pocisków wybuchło w centrum miasta i pochłonęło dużo ofiar tak w rannych jak i zabitych. Coraz silniej rozprzestrzenia się łuna pożarów; w Peczersku wyleciały w powietrze składy amunicyi. A nikt właściwie nie wiedział, czy Petlura, czy Denikin wkroczy do miasta. Dopiero nad ranem ustała kanonada, a razem z pierwszymi promieniami słońca weszli żołnierze Petlury w puste po tej straszliwej nocy ulice. Gdym wczesnym bardzo rankiem przechodziła ulicą Wasilkowską, pierwszą rzeczą, którą ujrzałam, były zwłoki broczącego we krwi Żyda w bluzie robotniczej. Na wszystkich rogach ulic leżały zdarte i połamane czerwone tablice z bolszewickimi napisami. Żołnierze, zdrowi chłopcy ukraińscy, baraszkowali z przekupkami, które ich częstowały chlebem i gruszkami. Z domów podawano im wodę i kwas.

Dopiero około 10 wszystko, co żyło, wylęgło na ulicę. Co raz więcej wojska; zgrabna kawalerya; grzywy końskie przetykane kwiatami, oficerowie w białych rękawiczkach; działa, girlandą zieleni i kwiatów uwieńczone. Krewni, znajomi wymieniają pozdrowienia, całusy, krzyki powitania. Ale nigdzie nie zobaczysz Żyda. Pod silną eskortą, wśród krzyków ulicznej gawiedzi prowadzi się sześćdziesięciu ludzi z żydowskiej samoobrony, którą z bronią w ręku przyłapano w ratuszu na „pola", by dokonać na nich wyroku śmierci przez rozstrzelanie (niektórym udało się zbiec z miejsca stracenia, innych rozstrzelano); na bruku, na chodnikach leżą trupy zabitych. Z wrogą ciekawością oglądał je lud, przenosząc na nich całą nienawiść i zemstę, która dojrzewała w nim podczas bolszewickiego regime'u przeciw reprezentantom „sowietów". Wogóle „Żyd" a „bolszewik" były dla ludu pojęciami identycznemi i tylko, gdy bierze się pod uwagę to zamieszanie pojęć w mózgach nierozwiniętej masy tak w mieście, jak i na wsi można sobie wytłumaczyć ową falę pogromów, które za czasów Denikinowskiej okupacyi tak przerażające przybrały rozmiary. Można jednak uogólnić zjawisko, twierdząc, że wszystkie następne pogromy, których ofiarą padli Żydzi, zapoczątkowało i przeprowadziło wojsko — przy biernym współudziale ludności, ale pogromowa agitacya rządu, która utożsamiała z premedytacyą rządy bolszewickie z rządami żydowskimi, nie pozostała bez następstw i dość często dochodziło do wykroczeń, które pod względem okrucieństwa były bezprzykładne.

Na ratuszu wywieszono narodowo- ukraińską niebiesko-żółtą chorągiew. Batka (Wodza) spodziewano się dopiero na drugi dzień.

Rząd Petlury był w Kijowie, którego ludność po większej części rekrutowała się z robotników, urzędników, rosyjskiej i żydowskiej biurokracyi, najmniej popularnym ze wszystkich rządów, który z kalejdoskopową wprost szybkością w Ukrainie się zmieniały.

Ciąg dalszy nastąpi.

KRONIKA.

Kraków, 22 stycznia

— NASZ ODCINEK FELIETONOWY. Zwracamy uwagę naszych Czytelników na odcinek felietonowy, w którym rozpoczęliśmy druk dłuższego wyimku z pamiętników osadzonej obecnie w więzieniu bolszewickiem działaczko socyalistycznej Iriny Kachowskiej. Tłumaczenie dokonane z książki p. t. „Attentate auf Eichhorn und Denikin", omówionej w „N. Dz." (nr 5 z 7 bm.) w felietonie pt. Polowanie na człowieka.

— POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ ORGANIZACYI SYONISTYCZNEJ. Dziś o godzinie 7.30 wieczór odbędzie się w lokalu Organizacyi (Stradom 15) dalszy ciąg posiedzenia Rady Centralnej.

— MIASTO KUPUJE PIEKARNIĘ I MŁYN. Jak słychać, władze wojskowe zamierzają rozwiązać umowę z gminą m. Krakowa, która dzierżawi piekarnię wojskową na Warszawskiem. W razie odebrania tej piekarni, gmina przystąpi do wybudowania innej piekarni celem regulowania cen pieczywa. Podobno zamierza gmina kupić także młyn, i w ten sposób przystąpić do wypieku tańszego chleba.

— PODWYŻSZENIE CEN MIĘSA. Województwo po wysłuchaniu magistratu, Izby handlowej i przemysłowej oraz stowarzyszeń rzeźników i masarzy ustaliło aż do odwołania następujące ceny maksymalne na mięso: 1 kg mięsa wołowego I klasy z dokładką 20 procent 1.60 zł, bez dokładki 1.92 zł, II klasy z dokładką 20 procent 1.45 zł, bez dokładki 1.74 zł, III klasy z dokładką 20 procent 1.30 zł, bez dokładki 1.56 zł. Polędwica wołowa o 5 gr. więcej na 1 kg. 1 kg mięsa cielęcego według klas 1.55 zł, 1.40 zł, 1.25 zł. Przekraczający ceny będą pociągani do odpowiedzialności po myśli przepisów karnych ustawy przemysłowej i karani grzwną w kwocie 1000 zł, ewentralnie karą aresztu do trzech miesięcy a nadto będą mogli być w wypadkach przewidzianych par. 133 b ustawy przemysłowej pozbawieni prawa uprawnienia przemysłowego na pewien czas lub na zawsze.

— ZAKAZ WYWOZU TŁUSZCZÓW I WĘDLIN COFNIĘTY. Magistrat podaje do wiadomości, że z dniem 26 bm. znosi aż do odwołania zakaz wywozu tłuszczów i wędlin z Krakowa do innych miejscowości w kraju.

— BRAK WODY. Od kilku tygodni z powodu wadliwego funkcyonowania wodociągu krakowskiego, lokatorowie zajmujący wyższe piętra kamienic pozbawieni są wody przez znaczną część dnia i przez całą noc. W wielu ulicach ukazuje się woda tylko na krótki czas od godziny 8 do 11 rano, a po tych godzinach wody poza parterem zupełnie niema. Pominąwszy już niewygodę lokatorów, stan ten grozi niebezpieczeństwem w razie pożaru. Zarząd wodociągów winien zapobiedz temu brakowi wody, zwłaszcza, że opłaty za wodę, składane przez lokatorów są bardzo wysokie.

— PANSTOWY URZAD POSREDNICTWA PRACY mieści się w starym domku przy ulicy Podzamcze, który przeznaczony przed kilku laty na zburzenie nie nadaje się w zupełności na biura. W dodatku od kilku miesięcy w lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy pomieszczono także zarząd obwodowy funduszu bezrobocia, wskutek czego ciasnota jeszcze się zwiększyła. Liczne strony, zgłaszające się do biura nie mają poczekalni i muszą nieraz całemi godzinami wystawać na ulicy. Oczekiwać należy, że władze przeniosą biura w najbliższym czasie do odpowiedniego lokalu.

— Z POLSPIEGO TOWARZYSTWA CHEMICZNEGO ODDZIAŁ KRAKOWSKI. W sobotę, dnia 24 stycznia 1925 o godzinie 6tej wieczorem w sali wykładowej Instytutu Chemicznego (ul. Jagiellońska 2, II p.) odbędzie się posiedzenie Polsk. Tow. Chem., na którem P. Inż. D. Wandycz wygłosi odczyt „O destylacyi rozkładowej ropy"

Czy magistrat krakowski nie uznaje narodowości żydowskiej?

Zapytanie w związku ze spisem poborowych rocznika 1904.

Jak nam donoszą, w czasie odbywającego się obecnie w magistracie spisu poborowych rocznika 1904 urzędnik sporządzający protokoły spisowe notuje w rubryce „narodowość" słowo „polska", nie pytając zgłaszających się Żydów, do jakiej przyznają się narodowości. Na żądanie jednego z poborowych, by zanotował, że jest narodowości żydowskiej, urzędnik oów wdał się z nim w dyskusyę(!) i począł mu perswadować, że w państwie polskiem wszyscy są narodowości polskiej i t. d. Gdy te „perswazye" nie pomogły, urzędnik wpisał w odnośnej rubryce „narodowość żydowska na własne żądanie" przyczem tłumaczył się, że ma takie polecenie od przełożonej władzy. Żądamy wyjaśnienia z magistratu, czy ktoś faktycznie polecił w ten sposób przeprowadzać konskrypcyę oraz domagamy się bezzwłocznego pouczenia personalu, że ma wypełniać druki zgodnie z zapodaniami poborowych.

* * *

W sprawie spisu poborowych magistrat komunikuje: Wydział wojskowy mgtu spisuje od poniedziałku poborowych urodzonych w roku 1904, przebywających w mieście Krakowie. Spis ten musi być zamknięty w dniu 24 bm, tj. w sobotę. Ponieważ dotychczas z urodzonych w mieście Krakowie stosunkowo mała ilość mężczyzn zgłosiła się do spisu, przeto magistrat wzywa do dopełnienia tego obowiązku jeszcze w tych ostatnich dniach, gdyż te osoby, które bez uzsadnionych przyczyn nie uskutecznią zgłoszenia w przepisanym czasie, narażą się po myśli nowej ustawy wojskowej na kary.

Ujęcie szajki fałszerzy banknotów włoskich po 500 lirów w Krakowie

W roku 1923 pojawiły się w Krakowie w obiegu fałszywe banknoty po 500 lirów, a prowadzone wówczas dochodzenia za sprawcami nie dały pozytywnego wyniku. Dnia 18 bm. przytrzymały organa ekspozytury Ernesta Widła (lat 31), rodem z Krakowa, rzekomo szofera, jego brata Maryana (lat 27), montera, Romana Widła (lat 23), woźnego pocztowego i Augusta Coradiniego (lat 26), współwłaściciela fabryki makaronu, szwagra Ernesta Widła, jako sprawców puszczania w obieg tych lirów. W toku dochodzeń wyszło również na jaw, że Roman Wideł jako woźny pocztowy dopuszczał się kradzieży listów amerykańskich. Całą tę szajkę odstawiono wczoraj do aresztów sądu okręgowego karnego.

— NAŁOGOWY DEZERTER. W wojskowym sądzie w Krakowie odbyła się wczoraj pod przewodnictwem ppułk. dra Szafrańskiego rozprawa przeciw Bolesławowi Piotrowskiemu strzelcowi 3 pułku strzelców podhalańskich, oskarżonemu o dezercyę popełnioną w ten sposób, że dnia 29 czerwca 1924 będąc aresztowanym sam się uwolnił i trzymał zdala do 26 lipca 1924 r, w którym to dniu aresztowany ponownie, znowu uciekł i przebywał zdala do ponownego przyaresztowania go w dniu 4 września 1924 r, a osadzony w areszcie znowu zdołał uciec aż do przyaresztowania go dnia 15 września. W czasie przebywania na dezercyi usiłował oskarżony dnia 4 września z. r. w Sosnowcu włamać się do lokalu towarzystwa kulturalno-oświatowego „Swit", jednak został spłoszony. Oskarżony do winy się przyznał. — Trybunał zasądził go na półora roku więzienia. Oskarżał prok. major Nuckowski, bronił adw. dr L. Süsser.

— FAŁSZYWY STOLARZ. Od kilku dni uwija się po Krakowie pewien osobnik podający się za stolarza, poszukującego pracę po domach prywatnych i w razie odmowy pracy, prosi o wsparcie i wymusza wprost swem obcesowem zachowaniem się datki. Rysopis: Sredni, brunet, twarz pomarszczona, lat 30—40, ubrany w czarne palto, w średnim stanie. W razie przydybania w mieszkaniu prywatnem należy powiadomić policyę Nie jest wykluczonem, iż osobnik ten dopuszcza się kradzieży w razie sprzyjających okoliczności.

— OKRADZIONY W POCIĄGU. Józefowi Grubnerowi, zamieszkałemu w Krakowie przy ul. Zyblikiewicza l. 16, skradziono w pociągu na przestrzeni Szczakowa—Trzebinia portfel z gotówką 300 zł i dokumentami osobistemi.

— KRADZIEŻ KIESZONKOWA W BANKU. Maksowi Honigbergowi, kupcowi przy ul. Dietlowskiej l. 44 skradziono dnia 20 bm. z kieszeni 130 zł w Banku Polskim.

— ZNOWU ZAGINIĘCIE CHŁOPCA. Jan Rudawski, stróż domu przy ul. Zielonej 20 doniósł, że dnia 19 bm. o godz. 10 wydalił się z domu syn jego Tomasz (lat 14), blondyn, oczy siwe, wysoki, ubrany w ciemną bluzę, żółtą kurtkę, bronzowe spodnie i czarne sznurowane trzewiki i dotąd nie powrócił.

— CZYTELNIA TOWARZYSKA. Zebranie towarzyskie członków Czytelni z bardzo urozmaiconym programem odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 9 wieczorem.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj klechda groteskowa Witolda Wandurskiego pt.: „Śmierć na gruszy", która na każdem przedstawieniu gromadzi coraz liczniejszą publiczność. W sobotę „Miód kasztelański" I. Kraszewskiego. Obsada ról głównych jest następująca: Barbara Sulimirska — p. Mazarekówna, Pani Hurska — p. Kopczowska, Pana Marta — p. Kossocka, Rózia — p. Śniadecka, Rotmistrz Kaniowa Konfederat — p. Szymański, Rezydent Sołoducha — p. Jednowski, Petryłło — p. Leliwa, Grześ — p. Pągowski.

— Z BAGATELI. Dzisiaj w czwartek 21 bm. o g. 8 wieczorem „Kobieta bez skazy". W piątek powraca na afisz przemiła komedya Hartleya Mannersa

„Dzikus". „Krowoderskie zuchy" powtórzone będą w sobotę i w niedzielę o 4 popołudniu po cenach najniższych.

— 50-CIO PROCENTOWE ZNIŻKI DLA INTELIGENCYI W BAGATELI. Dyrekcya Bagateli chcąc uprzystępnić jaknajszerszym warstwom inteligencyi możność korzystania z widowisk teatralnych wprowadza pomimo już i tak niskich popularnych cen specyalne 50 proc. zniżki dla wszystkich związków i zrzeszeń inteligencyi pracującej. W ten sposób pracownicy umysłowi będą mogli uczęszczać do Bagateli, płacąc niezwykle niskie ceny za bilety.

— WCZORAJSZA PREMIERA „ZIELONY KAKADU" z zupełnie nowym programem odniosła niezwykły sukces. Podobały się szczególnie „Staroświeckie romanse", „Buridanow osioł", Amerykański ślub", „Schował się księżyc za chmurkę" tak, że publiczność burzliwymi oklaskami zmuszała wykonawców do powtarzania prawdziwie artystycznych i nader wesołych utworów. — Dziś we czwartek 21 bm. nieodwołalnie ostatni występ artystów „Zielony Kakadu" w teatrze Nowości Rajska 12.

— OPERETKA NOWOŚCI RAJSKA. Dyrekcya daje jeszcze cztery ostatnie przedstawienia „Maricy", to jest w piątek 23, sobotę 24, a w niedzielę popołudniu i wieczór. — Rolę Tassilo śpiewać będzie po raz pierwszy Marian Wawrzkowicz, tenor warszawskiej operetki. W sobotę pop. po cenach całkiem zniżonych „Tancerka w masce".

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Znana artystka operetkowa, p. Wiera Kaniewska i artysta p. Paul Breitmann rozpoczną swoje gościnne występy w teatrze żydowskim od soboty 24 bm. w bardzo wesołej operetce pt. "Pensyonarka". W nowej wystawionej operetce bierze również udział artysta warszawskiego teatru p. Maks Brün.

— SŁYNNI ARTYŚCI GAJDAROW I GZOWSKA którzy w Warszawie na trzech swoich wieczorach przy zapełnionej po brzegi sali byli przedmiotem niebywałych owacyj, wystąpią w Krakowie tylko jeden raz, a to w Piątek, 23 bm. w teatrze im. J. Słowackiego, o godz. 8 wieczór. Wieczór — jak świadczy sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 6, będzie doszczętnie wysprzedany.

— KONCERT EUGENIUSZA YSAYE'A, sławnego mistrza skrzypków, tak dobrze znanego Krakowianinom, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, 25 bm. Koncert zapowiada się i u nas już dziś świetnie, podobnie jak wszędzie dotychczas. Tajemnicę powodzenia Isaye'a tłumaczy znany recenzent amerykański van der Bozzen następującemi słowy: „Można nie zupełnie godzić się ze sposobem, jakim interpretuje Isaye niektóre dzieła, ale technika jego jest tak nadnaturalna, że zapomina się o wszystkiem. Nie znam drugiego artysty, któryby w tym stopniu wywoływał wrażenie czegoś nadludzkiego. To co najbardziej razi u większości solistów: materyalność wykonania, u Isaye'a znika najzupełniej, a dźwięk jego skrzypiec jest jakby głosem z nieba... Porywa, czaruje, idealizuje tak, że przez grę jego nawet dzieła średniej wartości wydają się nieraz genialnemi.

—o—

— REDUTA PRASY jak zawsze, tak i tego roku zapowiada się doskonale jako najwytworniejsza i najbardziej ożywiona zabawa karnawałowa. Pomimo, że reduta odbędzie się dopiero 1 lutego, już obecnie mnóstwo osób zgłasza się po zaproszenia, które komitet rozpocznie wydawać w dniu dzisiejszym w redakcyi „Czasu". Wśród wielu atrakcyi i niespodzianek, przygotowanych przez komitet, na pierwszy plan wysuwają się cztery konkursy z nagrodami: dla najpiękniejszej pani, dla najpiękniejszego kostyumu damskiego, dla najefektowniejszego kostyumu męskiego i dla „najsympatyczniejszego mężczyzny" wybranego przez panie. Koncert radiowy przez głośnik urządzony będzie w specyalnej sali. Kierownictwo tańców obejmie p. Ciesielski z paniami Ciesielską i Martówną.

— REDUTA „BAGATELI". Przygotowania do tradycyjnej reduty artystów Bagateli dobiegają końca. Komitet przygotował szereg atrakcyjnych niespodzianek. Między innymi dla wygody publiczności w czasie reduty firma „Maska" zainstaluje pawilon z kostyumami, dominami, maskami do wynajęcia na miejscu. Zwyczajem lat ubiegłych ceny w bufetach szampańskich będą utrzymane na najniższym poziomie, albowiem hasłem reduty Bagateli jest precz z „kartą". Bilety w cenie 12 złotych, akademicki 6 złotych, zamawiać można w kancelaryi teatru Bagatela u sekretarza.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Śmierć na gruszy".
Piątek: Gajdarow i Gzowska.

BAGATELA

Czwartek: „Kobieta bez skazy".
Piątek: „Dzikus".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Czwartek: „Zielony Kakadu".
Piątek: „Hrabina Marica".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

UCIECHA: „Dziesięcioro przykazań". Epoka biblijna i współczesna w jednym programie. Film wytw. Paramount, reżys. Cecil B. de Mille.

WANDA: „Z pamiętnika sędziego śledczego". Senzacyjny dramat w 7 aktach.

WARSZAWA: „Najnowsze przygody Tarzana". Dwie serye w jednym programie wg słynnej powieści E. K. Burrougs z E. Lincoln w roli głównej.

SZTUKA: „Królewski kochanek". Opowieść dramatyczna w 7 aktach. Film. wytw. Paramount.

REDUTA: „Przy kominku" i „Gdy na kominku wygasł żar", film rosyjski w 2 seryach razem z Wierą Chołodnają w roli głównej.

NOWOŚCI: "Uciemiężeni". Dramat w 2 seryach i 10 aktach. Całość w jednym programie.

Z kraju.

DYWERSYA, SZPIEGOSTWO I FAŁSZERSTWO PIENIĘDZY. W rejonie miasteczka Kamień woj. nowogródzkie oddział Korpusu ochrony pogranicza wraz z patrolą policyjną przeprowadziły w dniu onegdajszym 19 bm. rewizye w mieszkaniu prywatnym niejakiego Karola Lipniewskiego, podejrzanego o dywersyę. Znaleziono u niego części karabinu maszynowego rozłożonego, świeżo odpiłowaną lufę karabinu rosyjskiego, szkice okolic Iwienia i Kamienia, szczegóły o dyslokacyi oddziałów wojskowych i straży granicznej. Świadczy to, iż aresztowany uprawiał również szpiegostwo. Podczas rewizyi tej znaleziono ukrytą w strychu maszynkę do robienia pieniędzy — bilonu 50-groszowego. W związku z tem, aresztowano jako wspólników dywersyi szpiegostwa i fałszowania pieniędzy brata Lipniewskiego oraz niejakiego Dominika Czujko. Śledztwo w toku.

NAPAD WILKÓW NA GRANICĘ POLSKO-SOWIECKĄ. Dnia 19 stycznia br. nadeszły do Warszawy z powiatów pogranicznych północnego odcinka granicy polsko-sowieckiej alarmujące wiadomości o pojawieniu się większych ilości wilków. Stada wilków rzucają się na ludzi i posterunki graniczne. Wydane zostały zarządzenia zapobiegawcze. Obławy podjęto.

Ze świata.

LONDYNSKI INSTYTUT RADOWY. Instytut leczenia za pomocą radu w Londynie istnieje 14 lat. Instyut wprowadził lecznictwo bezpłatnie dla chorych przychodzących. Pozatem instytut posiada obecnie szereg sal z urządzeniem dla chorych, którzy muszą po zostawać dłużej w łóżku, salę operacyjną, pracownię dla sterylizacyi itd. Instytut ten należy uważać za najlepiej zaopatrzoną lecznicę tego typu w całym świecie. Instytut posiada 6 gramów radu, którego wartość przypuszczalna wynosi około 100,000 ft szt. Od chwili uruchomienia tego instytutu udzielono pomocy z górą 10.200 pacyentom.

HOJNA OFIARA. Duński minister spraw wewnętrznych Hange oznajmił w komisyi finansowej Folketingu, że fundacya imienia Rockefellera w Ameryce przeznaczyła na cele duńskiego państwowego instytutu serologicznego fundusz specyalny w wysokości miliona dolarów. Komisya jednomyślnie przyjęła tę hojną ofiarę i postanowiła przesłać pod adresem fundacyi Rockefellera wyrazy wdzięczności i uznania.

POLAK — PODSEKRETARZEM STANU W TURCYI. Pisma donoszą, że rząd turecki zaproponował znanemu uczonemu polskiemu prof. Janowi Rostafińskiemu — objęcie stanowiska podsekretarza stanu w tureckiem ministerstwie rolnictwa. Kompetencyi prof. Rostafińskiego podlegałyby sprawy podniesienia kultury rolnej w krajach tureckich. Prof. Rostafiński nie dał jeszcze definitywnej odpowiedzi na propozycyę rządu tureckiego.

Prof. Rostafiński zetknął się poraz pierwszy z władzami tureckiemi w czasie wystawy polskiej w Konstantynopolu. Jeszcze w czasie trwania wystawy — zaprosił go rząd turecki na stanowisko doradcy w sprawach rolnych. W tym charakterze objechał prof. Rostafiński całą Turcyę, badając stan rolnictwa — poczem przedłożył rządowi memoryał, poświęcony sprawie podniesienia rolnictwa w państwie tureckiem.

Memoryał ten wywarł na rządzie republiki tureckiej tak korzystne wrażenie, że postanowiono pozyskać współpracę p. Rostafińskiego na stałe, proponując mu stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA MAREK POCZTOWYCH. Od dnia 30 kwietnia do 10 maja odbywać się będzie w Paryżu międzynarodowa wystawa marek pocztowych. Za wystawione okazy udzielone będą dwie wielkie nagrody, a pozatem medale złote, srebrne i bronzowe.

Przegląd gospodarczy

ZAPOWIEDŹ NOWEJ ZNIŻKI CEN WĘGLA ŚLĄSKIEGO. Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, iż przedstawiciele przemysłu węglowego na Śląsku, członkowie tzw. konwencji śląskiej zamierzają w najbliższych dniach odbyć konferencyę w sprawie obniżenia obecnych cen węgla śląskiego. Obniżenie to stoi w związku z obecnie wytwarzającą się sytuacyą wzajemnej konkurencyi z powodu zastoju.

ŚWIADECTWA POCHODZENIA TOWARÓW DLA ANGLII. Min. Przem. i Handlu komunikuje, iż na mocy ścisłych instrukcyi udzielonych przez kompetentne władze angielskie właściwym konsulatom angielskim, jedynie konsulowie etatowi są upoważnieni do wydawania świadectw pochodzenia towaru. Konsulami tymi w Polsce są: konsul angielski w Warszawie i wicekonsul w Katowicach. Opłata konsularna wynosi 6 szylingów 3 pensy za przesyłkę towaru wartości 20 funtów szterl., powyżej tej wartości opłata ta jest o 100 proc. droższa. Konsulat angielski zgodził się na wystawianie świadectw pochodzenia przez wydziały przemysłowe przy województwach. Tak więc ostatecznie do wydawania świadectw pochodzenia upoważnione są instytucye: Min. Przem. i Handlu, wydziały przemysłowe przy województwach, Stow. kupców polskich i związek kupców m. st. Warszawy, oraz wszystkie Izby przemysłowo-handlowe w Polsce.

ULGI CELNE. Min. Skarbu w związku z prośbą Izb przemysłowo handlowych o zastosowanie ulg celnych dla części maszyn w kraju niewyrabianych, uwzględniając specyalne stosunki panujące obecnie w dziedzinie zaopatrywania się rolników w części maszyn rolniczych, zgodziło się na projekt Min. Przemysłu i Handlu, tak, aby wyjątkowo poważne firmy handlowe, trudniące się dostarczaniem części maszyn rolniczych, przedstawiały upoważnienia rolników do działania, celem uzyskania ulgi celnej. Upoważnienia powyższe muszą być przedstawiane po rozsprzedaniu rolnikom danego transportu części maszyn rolniczych. Z ulg tych korzystać mogą wyłącznie części maszyn w kraju niewyrabianych.

ULGI CELNE. Min. Skarbu wyjaśnia, w sprawie równoczesnego zastosowania ulg celnych oraz konwencyjnych, co następuje; Jeżeli towar, który wymieniony jest w liście A do traktatu polsko- francuskiego, wymieniony jest równocześnie w rozporządzeniu o ulgach celnych, należy do tego towaru stosować ulgę celną i konwencyjną. Ulga konwencyjna może być tylko raz jeden zastosowana w wysokości przewidzianej w liście A do traktatu polsko-francuskiego i może być stosowana dla pewnego towaru tylko w takim stanie, w jakim towar będzie cłony.

POSTĘPOWANIE Z FAŁSZYWEMI BILETAMI BANKU POLSKIEGO. W przepisach wydanych ostatnio przez Bank Polski, dotyczących wymiany uszkodzonych biletów bankowych, uwzględniony został również tryb postępowania z fałszywemi biletami Banku Polskiego. W razie przedstawienia w jakiejkolwiek kasie publicznej lub prywatnej biletu fałszywego, albo podejrzanego o sfałszowanie, należy bilet zatrzymać, a okazicielowi wydać zaświadczenie, zawierające nazwę instytucyi, której bilet został zatrzymany nazwisko i miejsce zamieszkania okaziciela biletu, wysokość odcinka z oznaczeniem seryi numeru, oraz podpisu kasyera, który bilet uznał za fałszywy. Zatrzymany bilet winien być natychmiast przesłany do najbliższego oddziału Banku Polskiego. Bilety fałszywe Bank Polski kierować będzie do Prokuratoryi sądu okręgowego albo policyi państwowej. Za zatrzymane bilety fałszywe okaziciel nie otrzymuje żadnego odszkodowania.

POŻYCZKI ZBOŻOWE NA WALKĘ Z DROŻYZNĄ. Min. Spr. Wewn. zgłosiło do Komitetu Ekonomicznego wniosek o upoważnienie rządu do udzielania w ryczałtowych granicach 10 milionów złotych pożyczek gotówkowych, lub gwarancyi instytucyom samorządowym na zakup zagranicznego zboża w celu utworzenia rezerwy zbożowej dla zwalczania zwyżkowej tendencyi cen zboża, oraz jego braku na przednówku. Jest to pierwszy krok w szerokoo po-

myślanej akcyi zapobiegawczej przeciw skutkom nieurodzaju z roku ubiegłego. Sprawa ta wejdzie pod obrady Komitetu w dniach najbliższych.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 21 stycznia.

N. Jork 5.18 i pół, Zurych 100.30. Paryż 28.05, Wiedeń 7.34, Praga 15.68—15.64.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	21 I.	20 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·36—0·37	0·35
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	0·08	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	0·32—0,34	0·32—0·33
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki"	—	0·75
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	0·25	—
Żegluga Polska	—	0·10
Zieleniewski I—IV	9·25	9.25—9·35
H. Cegielski, Poznań	0·62—0·66	0·60—0·62
Parowozy I—V.	—	0·33—0·34
„Automotor" fabr. samoch.	0·65—0·75	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·64—0·65	0·64—0·66
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cementu	13·75—14·00	14·00
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	—	4·20
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·03—2·05	2·05—2·08
Polska Nafta	—	0·65—0·66
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos" T. A.	—	1.80
„Strug" Przem. drzewny I.	—	0·72
„Tezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	0·12—0·10	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	8·25
„Azot" I—IV.	—	0·22
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiryt.	—	—
Fabr. cukru w Chodorowie	4·30—4·40	4·30—4·40
Cukrownia Chybie I.	5·30—5·35	5·40
A. Piasecki	1·50	1·50
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	0·60
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·18½ bony złote ——— pożyczka złota — milionówka —— pożyczka dolarowa 356.—

Czeki: Belgia tranz. 2611— Holandya tranz. 209·95 Londyn tranz. 2475 Nowy Jork tranz. 517— Paryż tranz. 2892 Praga tranz 1556 Szwajcarya tranz. 998½ — Wiedeń tranz. 729 Włochy tranz. 21·37

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów 1·10 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 — Puls 0·39——— Wild ——— Cukier Warszawa 3·30 —— — Cegielski 0·68 —— Ursus 1·40 Parowozy 0·36 0·42 — Zawiercie 19½ Żegluga —— Polska nafta 0·60 Siła i Światło 0·38 —— Chmielów 6·01 Starachowice 1·78 ——— Pocisk 0·70 Zieleniewski 5·05 Żyrardów 12·05 Chodorów 425

Lwów, 21. 1 PAT. Giełda akcyj. Bank przem. 0.35, bank hipot. 0.57, bank ziemski kred. 0.15, Browary 9 15—9.25, Chodorów 4.50, Chybi 5.25, Cegielski 0.63 —0.66, Gazolina 1.70—1.75, Ćmielów 0.62—0.63, Niemojowski 0.45, Nitrat 0.30, Ojkos 2.15—2.30, Parowozy 0.35—0.34. nafta 0.61, Rakszawa 1.85—1.90, Sole 4—4.25.

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28650 Zagrzeb i Belgrad 1168 Berlin 16850 Bruksela 3569 Budapeszt 98— Bukareszt 374 Chrystiania 10785 Kopenhaga 12680 Londyn 339300 Madryt 9980 Medyolan 2889 Nowy Jork 70955 Paryż 3820 Praga 2125 Sofia 515 Sztokholm 19070 Warszawa 13600—13700 Zurych 13685 Dolary 70400 Belgijskie 3530 bułgarskie 498 duńskie 12530 marki niemieckie 16660 angielskie 337500 francuskie 3800 holenderskie 28300 włoskie 2860 jugosłowiańskie 1157 norweskie 10660 polskie 13535—13675 rumuńskie 368 szwedzkie 18860 szwajcarskie 13540 hiszpańskie 9860 czeskie 2112 węgierskie 9720 tureckie 36700.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 6·4 — renta lutowa 7·2, losy tureckie —, Bodenkredit 245— austr. zakł. kred. 176, Koleje austr. 450 —— Kolej połudn. 65·9 , Alpiny 415·5 —

Zieleniewski 128 — Silesja 16·3 Galicja 1510 — Siersza 61½ Bank Małopol. 4·1 Bank hipot. 8·7— Portland cement 380—— Nafta 175 —— Browary lwowskie 125 — Tgeeep 26 27

Zurych, 21. 1 PAT. Paryż 27.33, Londyn 24.77, Nowy Jork 5.187, Belgia 26.05, Włochy 21.17, Hiszpania 73.65, Holandya 209.21, Berlin 1.23,5, Wiedeń 72.95, Sztokholm 139.75, Oslo 79.75, Kopenhaga 22.25 Sofia 3.75, Praga 15.60, Warszawa 100, Budapeszt 0.72, Białogród 10.55, Ateny 8.80, Konstantynopol 2.80, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 1.98. Tendencya spokojna.

Podpisanie układu ros.-japońskiego w sprawie wpływów na Dalekim Wschodzie

Pekin, 21. 1 PAT. United Press donosi: Rokowania, jakie prowadzili od pewnego czasu ambasadorowie rosyjski i japoński w Pekinie doprowadziły do podpisania układu. Porozumienie zostało osiągnięte we wszystkich punktach. Układ rozgraniczający sferę wpływów Rosyi i Japonii na Dalekim Wschodzie oraz linie wytyczne polityki tych państw w Chinach miał być podpisany wczoraj wieczorem. United Press zauważa, że wynik ten może być uważany w pierwszej linii za sukces rosyjski, gdyż Rosya odzyskała swe dominujące stanowisko w północnych stronach Azyi wschodniej.

Rząd angielski nie będzie rokował z sowietami

Londyn 21 1. PAT. Wolff: W sprawie oświadczenia złożonego przez sowieckiego przedstawiciela w Londynie Rakowskiego podczas jego obecności w Moskwie, jakoby rząd Baldwina czynił przygotowania do podjęcia ponownie rokowań z rządem sowietów, zauważa „Daily Nevs", że rząd angielski takiego kroku wogóle nie podejmie.

Morderstwo polityczne w Moskwie

Wiedeń, 21. 1 PAT. Neues Wiener Journal donosi z Amsterdamu: Moskiewski sprawożdawca dziennika Ekstrabladet donosi, że po ogłoszeniu uchwały sowietów o usunięciu Trockiego z armii, otrzymali członkowie sowietów i czekiści listy, w których grozi się im śmiercią na wypadek, gdyby Trockiemu choć jeden włos spadł z głowy. Tegoż dnia trzech zamaskowanych ludzi napadło na czekistę Oganesowa, głównego przeciwnika Trockiego i zabiło go. Zabójców mimo wdrożonych poszukiwań nie udało się dotychczas wyśledzić.

Uczczenie rocznicy śmierci Lenina w Moskwie

Moskwa, 21. 1 PAT. Prezydyum Centralnego komitetu wykonawczego ZSSR. postanowiło, że 21 stycznia o godz. 18·20 to jest w godzinę śmierci Lenina (według czasu moskiewskiego) oddziały wojskowe na terytoryum związkowem uczczą pamięć Lenina salwami. Jednocześnie zaś w fabrykach i szkołach przemysłowych przez przeciąg 3 minut puszczone będą syreny fabryczne.

Marsz Wahabitów na stolicę Hedżasu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 1 (M.) Z Jerozolimy donosi ŻAT, że obecnej stolicy królestwa Hedżasu, Dżeddah grozi atak ze strony Wahabitów, których wojska pod dowództwem sułtana Ibn Sauda znajdują się od kilku dni w marszu na to miasto.

W najbliższych dniach zostanie stoczona walka między wojskami Hedżasu a Wahabitami. Widoki odparcia ataku Wahabitów są bardzo nikłe.

Ludność w popłochu opuszcz Dżeddah, w mieście panuje panika.

Straszne trzęsienie ziemi w Anatolii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 1. (D) Z Konstantynopola donoszą, że gwałtowne trzęsienie ziemi zniszczyło pięć wsi w anatolskiej prowincyi Ardahan, przyczem zginęło 348 osób, 33 osoby zostały ciężko ranione, zabitych zostało około 800 sztuk bydła, a dwa tysiące ludzi pozostało bez dachu.

Dżuma w Konstantynopolu

Wiedeń, 21 1. (D) Doniesienia z Konstantynopola podają, że w ostatnim czasie zaszło tam pięć wypadków dżumy.

Przed upadkiem gabinetu belgijskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21. 1 (D.) Drogą iskrową donoszą tu z Brukseli, że belgijski gabinet Theunisa jest silnie zachwiany z powodu wyniku konferencyi paryskiej w sprawie długów międzysojuszniczych. Kilku ministrów niezadowolonych z polityki Theunisa zgłosiło już swoją dymisyę. Dymisyi całego gabinetu należy oczekiwać w najbliższych dniach.

Konferencya państw sukcesyjnych w Rzymie.

Praga, 21 1. PAT. Na konferencye państw sukcesyjnych, która ma się zebrać dnia 23 stycznia wyjeżdża w imieniu rządu czechosłowackiego radca ministeryalny Brabenec. Narady dotyczyć będą przedewszystkiem podjęcia działalności wspólnej kasy, która swego czasu utworzona została przez zagranicznych wierzycieli austryckich długów przedwojennych. Wreszcie ustali konferencya definitywnie blok rent austryackich przedwojennych, które mają przypaść do pokrycia przez poszczególne państwa. Konferencya została zwołana przez komisyę reparacyjną, której przedstawiciel weźmie udział w obradach

Rumunia szuka pożyczki w Anglii

Londyn, 21. 1 PAT. Tel. Comp. Bawiący tu rumuński minister Braciano oświadczył, że jego konferencye w Foreign Office, w urzędzie skarbu i w City, zmierzają głównie do osiągnięcia pożyczki w Anglii. Dyrektor rumuńskiego banku oświadczył, że nie chodzi tu o pożyczkę państwową, lecz o pożyczkę dla banku państwowego.

Wykrycie tajnego składu bomb w Csongradzie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Budapeszt, 21. 1 (D.) Z Csongradu donoszą, że w pewnej szopie eksplodowała tam przypadkowo bomba. Zaalarmowana policya znalazł w pobliżu tego miejsca cały magazyn bomb tego samego rodzaju, jakich użyli swojego czasu zbrodniarze-bombiści do zamachu na zabawę żydowską w Csongradzie. Policya śledzi za właścicielami tajemniczego składu bomb.

B. arcyksiążę Leopold Salvator we Wiedniu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 1. (D) B. arcyksiążę Salwator Leopold wniósł podanie do rządu austryackiego z prośbą o pozwolenie na przyjazd do Austryi w celu załatwienia swych spraw majątkowych.

Po otrzymaniu pozwolenia przyjechał dziś b. arcyksiążę do Wiednia.

Wykrycie nowego metalu w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 21. 1 (D.) W ostatnich dniach udało się odkryć w Niemczech obszerne złoża nowego metalu, który stanowi znakomitą rudę żelazową. Nowy ten metal otrzymał nazwę „rudy białego żelaza".

———o-o———

BANKRUCTWO TEATRU WE WIEDNIU.

Wiedeń 21. 1 (D.) W tym roku założony nowy teatr we Wiedniu „Modernes Theater" ogłosił swoje bankructwo.

Proces przeciw mordercom Matteottiego

Rzym, 21. 1 PAT. Tel. Comp. Słychać, że proces w sprawie zamordowania Matteottiego odbędzie się nie w Rzymie, lecz przed sądem apelacyjnym w Aquilla.

— **Z IZBY ADWOKACKIEJ.** Dziś, we czwartek dnia 22 bm, odbędzie się w lokalu Izby Adwokackiej Gołębia 6, odczyt adw. dr Jerzego Frommera „O nowem prawie czekowem". Początek o godzinie 6 wieczór.

PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Drobne ogłoszenia.

Młodą ekspedyentkę z działu drobiazgowo-galanteryjnego przyjmie „Strój", Floryańska 8. 80

Okazyjnie sprzedam kasę, kredens, lustra, meble Straszewskiego 1, parter. 158

Odnajmę lokal w ruchliwem miejscu. Zgłoszenia pod „Lokal" do Adm. N. Dz. 77

Pokój frontowy z piecem kuchennym do wynajęcia w Podgórzu. Oferty pod „Właściciel" do Adm. N. Dz. 75

Swat lub swatka poszukiwani do zamożnego domu. Zgłoszenia pod „Dobry zarobek" do biura ogłoszeń Sienna 12. 78

Kobieta samotnej, prowadzącej większy interes, chętnie służę w godz. wieczornych radą i pomocą komercyalną. Zgłoszenia pod „Urzędnik" do Adm. N. Dz. 73

Do sprzedania obraz ręcznie malowany olejnemi farbami, portyery richelieu, makatka richelieu oraz zamek ręczne roboty. Wiadomość: Lubomirskich 36, III. p. na wprost schodów. Proszę o przybycie tej Pani z Podgórza, która była w sobotę, dnia 17 b. m.

Zakopane w pensyonacie „Zagroda", Kościelna 8 jest miła pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Cena 8 zł.

Buchalter zastępca, posiadający biuro w Rzeszowie i utrzymujący kilku zdolnych agentów, poszukuje odpowiednich zastępstw na Małopolskę i Kresy. Zgłoszenia Chaim Teppez, Rzeszów 152

Koncypient rutynowany samodzielny, poszukuje posady koncypienta od 1-go lutego br. Zgłoszenia piśmienne pod „Zdolny prawnik" do Ad. N. Dz. 41

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 2.